

**Kętrzyn.** Festiwal Kultury Ludowej w amfiteatrze

# Ludowe pieśni i disco polo

Festiwal Kultury Ludowej Partnerów Powiatu Kętrzyńskiego - tak brzmiała - trochę męcząca - ale pełna nazwa ludowego festiwalu. Już sama impreza na szczęście aż taka męcząca nie była. Nawet gwiazda, tak krytykowana wcześniej, spełniła się w swojej roli.

**Adam Gałek**

[a.galek@gazetaolsztynska.pl](mailto:a.galek@gazetaolsztynska.pl)

Kolejna duża impreza odbywająca się w kętrzyńskim amfiteatrze była o tyle nietypowa, że jej organizatorem nie było miasto czy Centrum Kultury, a Starostwo. Wstęp wolny dla każdego. W sobotę 5 września pośród straganów rozstawionych za sceną znajdowały się rękodzieła stowa-



Fot. Adam Gałek

rzyszenia kulturalnego „Kornik Mazurski”, które jakością wykonania kusily do zakupu i wsparcia stowarzyszenia. Chętni mogli zasmakować domowej kartoflanki i piernika. Nie brakowało i „mocniejszych” wyrobów.

## Pomalowane buzie dzieci i postanki

Najwięcej atrakcji poza sceną mieli najmłodsi. Biegali z pomalowanymi buziąmi, trzymając baloniki w kształcie kwiatów, a tuż za płotem czekała na nich nadmuchiwana zjeżdżalnia. W tej sympatycznej atmosferze przedmowę wygłosili m.in. starosta Ryszard Niedziółka, posłanki Urszula Paślowska z PSL i

Iwona Arent z PiS. Ponadto też pojawił się były poseł Jerzy Gosiewski. Obecnością swoją festiwal zaszczyliły zespoły z miast partnerskich. Z kraju były Promienie Bełchatowa, ale nie zabrakło też gości z zagranicy. Rechenka z Rejonu Prawdinsk w Obwodzie Kaliningradzkim, Tirza z Rejonu Gulbene w Łotwie oraz Turbielanka z Rejonu Soleczniki w Litwie. Nasz lokalny zespół Pieśni i Tańca „Karolewo” również dał popis swoich możliwości. Nasi artyści śpiewali, ale także i tańczyli – między innymi poloneza, do którego dołączył nawet sam dyrektor Zespołu Szkół w Karolewie, Ryszard Kawczyński, razem z Katarzyną Dziębowską.

## Dobry koncert

Pomiędzy występami poszczególnych grup odbywały się pokazy strojów szydełkowanych autorstwa Barbary Cały. Modelki poruszały się na scenie niczym na rewii mody, prezentując suknie z dzianiny tak, jakby to były kreacje światowych projektantów. Na koniec zaprezentował się To-

masz Niecik, jedna z wschodzących gwiazd disco-polo. Tomasz już wcześniej uśmiechał się do nas na oddzielnym plakacie. Zapraszał na swój koncert, chociaż jego nazwisko widniało też na plakacie festiwalu. Wielu by się zastanawiało, co ma wspólnego disco-polo z kulturą ludową, jednak znawcy oraz zwyczajni bywalcy wesel wiedzą, że właśnie w niej ten popularny gatunek muzyki znajduje swoje korzenie. Jest to nietuzinkowe połączenie muzyki klubowej z biesiadną z wykorzystaniem zdobyczy muzyki elektronicznej. Chociaż podkłady muzyczne grały „z powietrza”, to Niecik nie był sam na scenie - towarzyszyło mu dwóch tancerzy oraz perkusista z tzw. pełnym zestawem, który w ciekawy sposób urozmaicił brzmienie utworów. Samemu Tomaszowi nie można również odmówić energii na scenie, nie ustępował kroku swoim towarzyszom. Zarażał nią publiczność zebraną przy barierkach. – Dobry koncert, fajnie prowadził imprezę – podsumował Paweł, słuchacz.

